



Sygn. akt I CK 210/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bronisław Czech (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "D." Spółki z o.o. w R.

przeciwko M. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 sierpnia 2004 r.,

kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 13 listopada 2003 r.,

1. oddala kasację;

**2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1 200 zł
(jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za
instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Pierwotni powodowie T. B. i S. B., wspólnicy spółki cywilnej - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe D. w R., wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F. w B., kwotę 23.058,19 zł z ustawowymi odsetkami. Dochodzona kwota obejmuje 10.954,45 zł z tytułu reszty nierozliczonej faktury nr 673/00/PLAC za dostarczony pozwanemu węgiel oraz kwotę 12.103,74 zł z tytułu odsetek od innych faktur niezapłaconych w terminie przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Rejonowy – Sąd Gospodarczy w R. oddalił powództwo, a Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację powódki, wyrokiem zaskarżonym kasacją. Podstawą rozstrzygnięcia stały się następujące ustalenia i oceny prawne.

Pierwotni powodowie i pozwany zawarli 17 kwietnia 2000 r. „umowę współpracy”, która zawierała dwa zasadnicze postanowienia: «Firma „D.” zakupi w firmie F. telewizory marki „DAEWOO 14” w ilości 120 szt. w cenie 575 zł brutto w kolejnych partiach po 40 szt. jednorazowo» (§ 1) oraz że «Zapłać za w/w sprzęt będzie węgiel „orzech I” z kopalni Z./ w cenie 255 zł za 1 tonę odbierany bezpośrednio z kopalni Z. transportem firmy F.» (§ 2). Strony zawarły także drugą „umowę współpracy” z dnia 21 stycznia 2002 r. w której stwierdziły, że „dotyczy (ona) wymiany handlowej towarów będących w ofercie każdej z firm w cenach ustalonych dodatkowym aneksem w formie zamówienia, potwierdzonym przez stronę odbierającą” (§ 1) oraz że „rozliczenia różnic wartościowych będą dokonywane wyłącznie towarami. W skrajnych przypadkach strony dopuszczają rozliczenia gotówkowe za obopólną zgodą wyrażoną na piśmie.” (§ 2). Realizacja umowy odbywała się partiami. T. B. i S. B. każdorazowo przedstawiali pozwanemu zamówienie na konkretny asortyment, a wymiana towarów rozliczana była w oparciu o wystawiane przez obydwie strony faktury VAT. Ostatnia zrealizowana transakcja węgla, którą T. B. i S. B. potwierdzili fakturą VAT nr 673/00/PLAC z dnia 21 października 2000 r. nie została rozliczona w pełni - pozwany bowiem przyjął węgiel, którego wartość przekroczyła wartość odebranych przez powodów telewizorów o kwotę 10.954,40 zł. Na fakturze wskazano termin płatności na dzień 22 października 2000 r., a w uwagach napisano „kompensata”. Z uwagi na utratę

możliwości zbytu zamówionych wcześniej telewizorów na rzecz dotychczasowych kontrahentów powodowie odmówili ich odbioru.

W ocenie Sądów obu instancji strony łączyła nie umowa sprzedaży, lecz umowa kompensacyjna w formie określonej w obrocie gospodarczym mianem umowy barterowej. W ramach tej umowy każda ze stron zobowiązała się do świadczenia oznaczonych rzeczy w zamian za świadczenie określonych rzeczy przez drugą stronę. Taka umowa realizuje bezpośrednią wymianę dóbr lub usług eliminując przepływ pieniądza pomiędzy stronami. W oparciu o treść łączącego strony stosunku prawnego Sądy stwierdziły, że umowa barterowa jest w zasadzie odmianą umowy zamiany. W myśl przepisu art. 603 k.c. umowa taka jest konsensualna, odpłatna i wzajemna, a od umowy sprzedaży różni ją zasadniczo przedmiot świadczenia stron. Ekwiwalentem przeniesienia własności rzeczy nie jest. bowiem kwota pieniężna, lecz własność innych rzeczy. Konsekwencją niepieniężnego charakteru świadczenia w braku oznaczenia miejsca spełnienia świadczenia, zgodnie z art. 454 k.c. jest obowiązek spełnienia świadczenia w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał miejsce zamieszkania lub siedzibę, względnie gdzie znajduje się siedziba przedsiębiorstwa.

Powód rezygnując z odbioru zamówionych telewizorów popadł w zwłokę i chociaż pozwany nie spełnił swojego świadczenia, choćby przez złożenie telewizorów do depozytu sądowego, to nadal ma on obowiązek spełnienia takiego właśnie świadczenia, a nie świadczenia pieniężnego. Biorąc pod uwagę wartość zamówionych i nie odebranych telewizorów - niewątpliwie rozliczona zostałaby wartość węgla z faktury 673/00, tj. 13.028,87 zł.

Konsensualność umowy zawartej przez strony oznacza, że chociaż dotyczy ona w tym wypadku rzeczy oznaczonych co do gatunku - to nie ma do niej zastosowania przepis art. 155 § 2 k.c. Wystawienie faktur miało znaczenie rozliczeniowe, a obowiązek ich wystawienia z oznaczeniem wartości w pieniądzu wynikał z właściwych przepisów podatkowych.

Jeśli więc świadczenie pozwanego nie miało charakteru pieniężnego i nie nastąpiło odnowienie długu (zamiana na świadczenie pieniężne), to powód nie może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia niepieniężnego (art. 481 § 1 k.c.).

Powód w kasacji zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

a/ art. 866 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. „przez niewłaściwe przyjęcie, że umowa z dnia 17.04.2000 r. jest skutecznie zawarta między stronami w sytuacji gdy z uwagi na brak właściwej reprezentacji w dniu zawierania tej umowy przez wspólników spółki cywilnej, umowa ta jest nieważna z mocy prawa”;

b/ art. 603 i 604 k.c. w zw. z art. 155 § 2 k.c. przez błędną jego wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że strony zawarły w dniu 17.04.2000 r. umowę zamiany w sytuacji, gdy umowa ta nie była umową zamiany skutecznie zawartą, albowiem nie doszło do przeniesienia posiadania rzeczy ze strony pozwanego, a tym samym nie doszło do jej wykonania ze strony pozwanego”;

c/ art. 481 § 1 k.c. „przez niewłaściwe przyjęcie, że świadczenie powodów nie miało charakteru pieniężnego w sytuacji, gdy wystawione przez powoda faktury opiewają na określone kwoty pieniężne, a nie określone rzeczy bez podania ich wartości co skutkowało oddaleniem żądania w zakresie należnych odsetek ustawowych”;

2. naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 382 k.p.c. (w kasacji omyłkowo napisano k.c.) „przez dokonanie oceny niepełnego materiału dowodowego w zakresie wykazania zasadności odsetek ustawowych z uwagi na uznanie za zasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda przez Sąd Rejonowy, pomimo stwierdzenia, że uzasadnienie tego postanowienia jest niefortunne”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Skarżący, podnosząc ten zarzut, powołuje się na treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym zostało stwierdzone, że w odniesieniu do żądania odsetek ustawowych, orzeczenie sądu pierwszej instancji wydane zostało w oparciu o niepełny materiał dowodowy, ale zdaniem Sądu Okręgowego, był on wystarczający do oddalenia powództwa w tym zakresie. Kasator twierdzi, że skoro przedmiotowe umowy są nieważne (o czym niżej), a nadto, że nie można uznać, iż strony rozliczały się bezgotówkowo, to oddalenie wniosku dowodowego co do sposobu naliczania odsetek „z powodu przewlekłości postępowania, stanowi naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy w zakresie żądania odsetek ustawowych w kwocie 12.103,74 zł”. Zauważyć trzeba, że Sąd Okręgowy uznał, iż uzasadnienie przez sąd

pierwszej instancji wniosku dowodowego powoda było „niefortunne (...) bo nie przewlekłość postępowania tu mogła być podstawą lecz właśnie brak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.” W takiej sytuacji nie może być uznany za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., tym bardziej, że jego uzasadnienie jest w dużej mierze nieadekwatne do treści wymienionego przepisu.

Skoro zarzut naruszenia prawa procesowego okazał się nieusprawiedliwiony, to Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 393¹¹ § 3 k.p.c., zob. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 112 i z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Skarżący wystąpił w kasacji z nowym twierdzeniem, że umowa z dnia 17 kwietnia 2000 r. jest nieważna, albowiem ze strony pierwotnych powodów, współników spółki cywilnej, podpisał ją Z. K., który nie był współnikiem i że w związku z tym umowa jest nieważna z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.). Gdyby nawet tak było, to jest w sprawie niesporne, że umowa była wykonywana przez obie strony, co świadczy o jej potwierdzeniu, względnie zawarciu w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). Zarzut naruszenia art. 58 § 1 i art. 866 k.c. jest zatem nieusprawiedliwiony.

W kasacji brak zarzutu naruszenia art. 65 k.c., w kwestii przyjętej przez Sądy obu instancji wykładni przedmiotowej umowy, jako umowy barterowej. Umowa taka, będąc nienazwaną, o cechach zbliżonych do umowy zamiany (art. 603 k.c.), jest konsensualna, odpłatna i wzajemna; rodzi skutki zobowiązujące obie strony do przeniesienia własności, a w warunkach określonych w art. 155 § 1 k.c., również skutki rozporządzające; do jej ważności nie jest wymagane przeniesienie posiadania rzeczy. Przeniesienie to wymagane jest – w warunkach określonych w art. 155 § 2 k.c. – jedynie do osiągnięcia skutku rzeczowego (przeniesienia własności), a nie do ważności samej umowy. Nie jest zatem trafny zarzut powoda, że „art. 155 § 2 k.c.” (trafniej: spełnienie przesłanek w nim wymienionych, a w szczególności przeniesienie posiadania) „jest warunkiem koniecznym co do skuteczności zawarcia umowy zamiany, o której mowa w art. 603 k.c.” Sąd Okręgowy przyjął więc trafną wykładnię art. 155 § 2 i art. 603 k.c.

Powód nie wykazał, by jego obecne roszczenie miało charakter pieniężny. Sąd nie ustalił, by powód odstąpił od umowy, skarżący nie twierdził i nie twierdzi, by tak się stało. W związku z tym powodowi przysługuje jedynie roszczenie o wydanie (przeniesienie własności) rzeczy (telewizorów) przez pozwanego, a nie roszczenie

o świadczenie pieniężne. Trzeba tu zauważyć, że Sądy trafnie powołały się na niesporną okoliczność, iż pozwany postawił do dyspozycji powoda przedmiotowe telewizory, powód ich nie odebrał, a więc popadł w zwłokę. Sąd Okręgowy również trafnie zauważył, że nie nastąpiła nowacja zobowiązania. Okoliczności te świadczą również o nietrafności zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c., który to przepis odnosi się tylko do świadczenia pieniężnego.

Sąd Najwyższy z powyższych przyczyn i zasad orzekł jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c. oraz art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ i 391 k.p.c.).